

61/44  
2.3.44

RAPORT  
za miesiąc luty.

W lutym został wydany dekret, organizujący ubezpieczenia społeczne (Prevision Social). Ponieważ obciąża on poważnie pracodawców i pracowników, w pierwszym rządzie zaś zarządza przelew funduszy, istniejących instytucji ubezpieczeniowych poszczególnych przedsiębiorstw, jak koleje tramwajowe i t.p. do kasy nowego organizmu, wywołało to gorące sprzeciwy pracowników, (pracodawcy nie mogą sobie pozwolić na luksus otwartego wyrażenia niezadowolenia). Wobec nieustępliwego stanowiska rządu, sprawa ubezpieczeń społecznych w połączeniu z kwestjami ustalonej wysokości minimalnych zarobków i nowej organizacji związków robotniczych, która wprowadza meża zaufania rządu do każdego syndykatu, bez zgody którego nie może zapisać żadna absolutnie prawomocna uchwała, spowodowała w dniu 15 lutego wybuch strejku. Strejk ten objął wszystkie gałęzie życia gospodarczego, z tem, że niemal w każdym dziale pewna ilość robotników nie porzuciła pracy. Ograniczona ilość tramwajów kursowała po mieście pod ochroną policji i straży bezpieczeństwa. Koleje jednak były przez kilka dni zupełnie unieruchomione naskutek podpalenia przez strejkujących kilkunastu mostów. Władze dokładały wszelkich starań, aby stłumić strejk, nie cofając się przed gwałtem i, przymusem. Bezwzględnie rozwiązano syndykaty robotnicze, które zgłosiły akces do strejku. Dokonano licznych aresztowań między liderami robotniczymi, bijąc ich i maltretując w areszcie policyjnym. W dniu 25 strejkujący robotnicy urządzili demonstrację, starając się zbliżyć do pałacu rządowego, celem uzyskania audjencji dla delegacji u Prezydenta. Przed pałacem były ustawione karabiny maszynowe. Zgrupowane tam oddziały policji konnej i pieszej rozpedziły demonstrantów, bijąc i płaszując szablami. W tym samym dniu po południu Prezydent przyjął delegację robotników, której obiecał zrewidowanie stanowiska rządu we wszystkich 3 sprawach, jeżeli robotnicy przystąpią do pracy. W rezultacie w dniu 28 lutego prawie wszyscy robotnicy podjęli pracę. Oczywiście, że sprawa nie jest załatwiona, ponieważ nie wiadomo, jak będzie wyglądała rewizja stanowiska rządu, i czy zadowolą oni robotników. Naskutek tych wydarzeń doszło do poważnych tarć w łonie rządu, i nie byłoby dziwnem, gdyby w najbliższym czasie doszło do zmian w jego składzie. Sfery rządowe łączą akcję robotniczą z nieudanym ruchem rewolucyjnym z dnia 26 stycznia. Nie wydaje się to słusznem, nie ulega natomiast wątpliwości, że naskutek nieudolnie prowadzonej polityki wewnętrznej, rośnie niezadowolenie, i że opozycja to wykorzystuje. Dowodzą tego coraz częściej się ukazujące ulotki antyrządowe, wydawane przez poszczególne stronnictwa opozycyjne (liberałowie, frankiści i komuniści). Ogólnie biorąc sytuacja jest coraz bardziej naprężona.

Uwaga: Rozruchy w Paragwaju zostały opanowane. Pozycja rządu gen. MORINIGO, wspieranego przez Argentynę, znacznie się wzmocniła.